

Sygn. akt IV KO 123/19

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie – Izba Karna
w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SN Rafał Malarski

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 23 października 2019 r.,
w sprawie A.Z.,
oskarżonego o popełnienie czynu z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.,
inicjatywy przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
wyrażonej w postanowieniu Sądu Rejonowego w K.
z dnia 30 września 2019 r., sygn. akt II K (...),
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:
odmówić przekazania sprawy

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynął postulat Sądu Rejonowego w K. o przekazanie sprawy A.Z. karzonego o popełnienie czynu zabronionego z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. na szkodę sędziego A.N., orzekającej w II Wydziale Karnym Sądu właściwego, innemu sądowi równorzędnemu. Inicjujący wystąpienie Sąd podniósł, że wszyscy sędziowie Sądu miejscowo właściwego złożyli oświadczenia o wyłączeniu ich od rozpoznawania sprawy II K (...), wobec czego na obecnym etapie rozpoznanie sprawy leży w gestii VI Wydziału Cywilnego. Postulując zastosowanie art. 37 k.p.k., Sąd występujący przedstawił pogląd, że ze względu na łączące sędziów kontakty towarzyskie przewidywane są kolejne wnioski

w trybie *iudex suspectus* zarówno na etapie pierwszoinstancyjnym, jak i – hipotetycznie - odwoławczym, co uzasadnia przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Zdaniem autora niniejszej inicjatywy, orzekanie przez Sąd Rejonowy w K. w sprawie A.Z. spowoduje w opinii publicznej wątpliwości co do obiektywizmu organu procedującego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Żądanie zawarte w postanowieniu Sądu Rejonowego w K. nie mogło zostać uwzględnione.

Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu przedstawionego w wystąpieniu, że w przedmiotowej sprawie doszło do sytuacji, w której dobro wymiaru sprawiedliwości było zagrożone, co wymagałoby sięgnięcia po rozwiązanie z art. 37 k.p.k. Pomimo że słusznym był zarysowany w postanowieniu z 30 września 2019 r. ogólny punkt widzenia, iż fakt towarzyskiej znajomości pokrzywdzonej z sędziami mógł stać się podstawą do złożenia przez konkretnych sędziów wniosku o wyłączenie ich od udziału w tej sprawie na podstawie art. 41 § 1 k.p.k., to jednak dalszy rozwój sytuacji procesowej potwierdził, że instytucji *iudex suspectus* nadano w niniejszej sprawie zbyt daleki zasięg. Po pierwsze, błędnie większość kadry orzekającej w Sądzie właściwym terytorialnie założyła, że samo orzekanie w tym samym Sądzie jest tożsame z utrzymywaniem bliskich kontaktów przyjacielskich tudzież koleżeńskich. Po drugie, powołując się na wyłączenie wszystkich sędziów sądu właściwego do rozpoznania sprawy, organ występujący nie powinien działać z pominięciem art. 43 k.p.k. Tymczasem Sąd Rejonowy w K. (wydział mylnie podany jako I, bo powinien być VI) zwrócił się do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k.

Drobiazgowa lektura akt sprawy nie budziła żadnych wątpliwości, że nie było podstaw do przekazania jej innemu sądowi równorzędnemu. Postanowieniami Sądu Rejonowego w K. z 27 listopada 2018 r. (k. 51) i z 30 kwietnia 2019 r. (k. 117) zadecydowano o wyłączeniu wszystkich sędziów II Wydziału Karnego, Sekcji do spraw Wykroczeń i Sekcji Wykonywania Orzeczeń oraz tych sędziów innych wydziałów, którzy złożyli przedmiotowe deklaracje wyłączenia ich od rozpoznania sprawy II K (...). Jednak analiza dokumentów stała w sprzeczności ze stanowiskiem wyrażonym w postulacie skierowanym do Sądu Najwyższego w

trybie art. 37 k.p.k., ponieważ wbrew argumentacji występującego Sądu część sędziów wydała oświadczenia, że nie zachodzą wobec nich okoliczności warunkujące wyłączenie ich w trybie *iudex suspectus*, a jako wadliwy należało ocenić pogląd, że hipoteza, iż spodziewane są kolejne wnioski o wyłączenie sędziów, mogłaby leż u podstaw zastosowania rozwiązania z art. 37 k.p.k.

Dlatego orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

as